



Sygn. akt II UK 518/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 sierpnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 12 lipca 2013 r.,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 23 stycznia 2013 r.;**

**2. zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz radcy prawnego J. S. - Kancelaria Prawnicza kwotę 900 zł (dziewięćset) powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu apelacyjnym;**

**3. zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kwotę 1 350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r., Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. zmienił, na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 23 stycznia 2013 r. w sprawie o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy i oddalił odwołanie wnioskodawcy M. P. od decyzji organu rentowego z dnia 9 sierpnia 2010 r., odmawiającej przyznania prawa do dochodzonego świadczenia.

W stanie faktycznym sprawy, wnioskodawca był zatrudniony w M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. jako pracownik fizyczny w okresie od dnia 23 kwietnia 2008 r. do dnia 31 sierpnia 2008 r. Uzyskał orzeczenie lekarskie o zdolności do pracy w dniu 22 kwietnia 2008 r. Od dnia 3 lipca 2009 r. został ponownie zatrudniony i w dniu 8 lipca 2009 r. wyjechał do pracy - razem z innymi pracownikami Spółki - do Belgii do miejscowości L. Po przyjeździe do Belgii wszyscy pracownicy spożywali piwo w porównywalnych, nienadmiernych ilościach, nie pili innego alkoholu, nie pili go przed pracą. W dniu 9 lipca 2009 r. wnioskodawca na skutek upadku na schodach (w nieustalonych bliżej okolicznościach – informacja o upadku zawarta jest w epikryzie z leczenia szpitalnego – k. 137) doznał zasinień na kończynach i tułowiu, a także (co stwierdzono w trakcie hospitalizacji) urazu tętnicy lewej szyjnej wewnętrznej, w wyniku którego doszło do jej rozwarstwienia. W dniu 11 lipca 2009 r. około godziny 9.00 prezes spółki M. S. polecił czterem pracownikom, w tym wnioskodawcy, by pojechali do miejscowości K. po 60-70 worków ważących po ok. 15 - 25 kg. W trakcie załadunku tych worków, po około 20 minutach pracy wnioskodawca zasłabł, nie odpowiadał na zadawane pytania i nie było z nim kontaktu (nie było czuć od niego zapachu alkoholu). Współpracownicy umieścili go w samochodzie, skończyli załadunek i wrócili około godziny 11 do miejscowości L. Położyli wnioskodawcę na

kanapie stojącej na podwórku. O godzinie 15.00 prezes spółki M. S., po telefonicznym uzgodnieniu z rodzicami wnioskodawcy, odwiózł go do granicy w Kołbaskowie. O godzinie 2.30 dnia 12 lipca 2009 r. przekazał wnioskodawcę rodzicom, którzy zawieźli go do najbliższego szpitala w Szczecinie. Był bezwładny i stracił zdolność mówienia. Przy przyjęciu do szpitala w Szczecinie nie był pod wpływem alkoholu. Przed wypadkiem wnioskodawca, mający 28 lat, nie miał problemów ze zdrowiem, nie leczył się, nie był zapisany do lekarza rodzinnego.

W dniu przyjęcia wnioskodawcy do szpitala (12 lipca 2009 r.) stwierdzono u niego udar niedokrwienny mózgu z następowym porażeniem połowicznym prawostronnym i afazją globalną oraz pourazowe rozwarstwienie lewej tętnicy szyjnej wewnętrznej, powikłane jej niedrożnością, liczne zasinienia na kończynach i tułowiu, które mogły powstać w wyniku urazu w dniu 9 lipca 2009 r. Obecnie u wnioskodawcy występuje stan po udarze niedokrwiennym mózgu, przejawiający się afazją ruchową dużego stopnia utrudniającą porozumiewanie się, co odpowiada 40% uszczerbku na zdrowiu, głębokim niedowładem połowicznym prawostronnym (porażenie kończyny górnej prawej z utrwalonym przykurczem, niedowład nogi prawej z dodatnim objawem Babińskiego), co odpowiada 70% uszczerbku na zdrowiu. W dniu zdarzenia wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu.

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2010 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu zdarzenia, jakiemu uległ w dniu 11 lipca 2009 r. Na skutek odwołania wnioskodawcy, Sąd Rejonowy przyznał dochodzone świadczenie w związku ze stwierdzonym 100% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości stanowiącej 20% przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu wydania decyzji za każdy procent uszczerbku oraz zasądził na rzecz wnioskodawcy koszty postępowania.

Kwestią sporną było czy oceniane zdarzenie z dnia 11 lipca 2009 r. może być uznane za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 737, dalej ustawa wypadkowa). W myśl tego przepisu, za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez

pracownika zwykłych czynności lub poleceń służbowych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności w interesie zakładu pracy, nawet bez polecenia, w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku ze stosunku pracy. W ocenie Sądu Rejonowego ustalony stan faktyczny w sprawie pozwalał na przyjęcie, że zdarzenie, jakiemu uległ wnioskodawca, było wypadkiem przy pracy. Sąd szeroko powołał orzecznictwo Sądu Najwyższego, przyjmując że uszkodzenie ciała doznane przy wykonywaniu czynności należących do obowiązków pracownika, uznawane za wypadek przy pracy, stanowi nieoczekiwane i krótkotrwałe zakłócenie układu fizycznego i jest zdarzeniem nagłym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7 poz. 219, z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 24/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 697, z dnia 16 lutego 2000 r., II UKN 425/99, OSNAPiUS 2001 nr 16, poz. 521, z dnia 23 sierpnia 2000 r., II UKN 671/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 118). Ponadto w definicji wypadku przy pracy znajduje się element wiążący wypadek (zdarzenie) z przyczyną zewnętrzną. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 r. Nr 10, poz. 215), wyjaśniono, że elementu definicji wypadku ujętego jako „przyczyna zewnętrzna” nie należy rozumieć dosłownie, lecz jako konieczność, by w zespole przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku była również przyczyna zewnętrzna, bez której zdarzenie nie nastąpiłoby. W judykaturze przyjęto jednocześnie, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu. W każdym razie może to być uszkadzające ciało, zadziałanie sił przyrody, narzędzia pracy, maszyny, spadającego przedmiotu, czyn innej osoby, lecz także zwiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego, np. potknięcie się, odruch, upadek, nawet na gładkiej powierzchni itp., byle nie istniały podstawy do ustalenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem pracownika. W tym znaczeniu uraz może być następstwem samej pracy, a więc czynności wykonywanych przez pracownika w czasie i w miejscu wyznaczonym przez zakład pracy; zwykłego wysiłku i energii wkładanych w proces pracy. Przyjmuje się, że ujawnienie się schorzenia samoistnego lub pogorszenie stanu zdrowia ma przyczynę zewnętrzną, jeżeli

zostanie stwierdzone, że pracownik przed wypadkiem podjął wysiłek fizyczny nadmierny w stosunku do jego stanu zdrowia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, OSP 1992 r. Nr 11-12, poz. 263, z dnia 8 listopada 1994 r., II PRN 7/94, OSNAPiUS 1995 nr 9, poz. 108, z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 8/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386). Zdaniem Sądu także schorzenie samoistne, może nie być przeszkodą dla kwalifikowania go jako wypadku przy pracy, jeżeli istotne pogorszenie stanu zdrowia, pozostawało w związku z wykonywaną pracą (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/58, OSNCP 1968 r. Nr 8-9, poz. 140, OSPiKA 1969 r. Nr 3, poz. 57).

Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowody z opinii biegłych lekarzy: neurologa i chirurga naczyniowego. Obaj biegli dostrzegli związek pomiędzy urazem w dniu 9 lipca 2009 r. a udarem w dniu 11 lipca 2009 r., przy czym biegły lekarz neurolog uznał, że schorzenie wnioskodawcy miało charakter samoistny, zwracając szczególną uwagę na fakt nieudzielenia wnioskodawcy pomocy lekarskiej, co mogło nasilić skutki udaru. Drugi z biegłych wskazał, że praca polegająca na przenoszeniu worków, „była czynnikiem wpływającym ujemnie na rozwarstwienie tętnicy, przyspieszając udar”.

Sąd Rejonowy uznał, że w dniu 11 lipca 2009 r. wnioskodawca z uwagi na rozwarstwienie tętnicy szyjnej był w takim stanie zdrowia, że wysiłek przy przenoszeniu worków był dla niego wysiłkiem nadmiernym i stanowił zewnętrzną przyczynę zdarzenia - spowodował wystąpienie udaru.

Na skutek apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r., Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie wnioskodawcy, uznając że Sąd Rejonowy naruszył prawo materialne - art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, niewłaściwie oceniając, że wnioskodawca doznał urazu na skutek nagłego działania czynnika zewnętrznego, związanego z pracą. W ocenie Sądu przyczyną udaru mózgu było rozwarstwienie się tętnicy na skutek urazu, jakiego wnioskodawca doznał w dniu 9 lipca 2009 r. (spadł ze schodów w hotelu, w którym był zakwaterowany). Nie budzi wątpliwości, że rozwarstwienie tętnicy doprowadziło do zaskłbnienia powoda, które w efekcie - na skutek nieudzielenia szybkiej pomocy lekarskiej - spowodowało obecny zły stan zdrowia. Wprawdzie w dniu zdarzenia wnioskodawca nie był pod wpływem alkoholu, ale spożywanie alkoholu i upadek

pod jego wpływem kilka dni wcześniej, sprawia że nie można w sprawie podnieść skutecznie zarzutu, iż pracodawca dopuścił ubezpieczonego do pracy bez aktualnych badań okresowych. Wykonanie tych badań przed podjęciem zatrudnienia i przed wyjazdem z Polski i tak nie miałyby wpływu na treść zaświadczenia lekarskiego, gdyż stan zdrowia ubezpieczonego co do zasady był dobry, a do rozwarstwienia tętnicy doszło na skutek upadku, który nie miał związku z pracą.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie – art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, w zakresie w jakim nie uznał, że wypadek przy pracy nastąpił jako nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., polegające na nieuwzględnieniu opinii biegłego w zakresie wpływu wysiłku fizycznego na wypadek przy pracy przez bezpodstawne przyjęcie, że biegły wszedł w tym zakresie w kompetencje sądu co przesądziło o wyniku rozstrzygnięcia. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w innym składzie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania (pkt 2), jednak w tym drugim przypadku zarzuty skargi kasacyjnej są skuteczne, jeżeli uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (chodzi przy tym o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji). Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej

przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wywiedzenie, na czym – zdaniem skarżącego – polega uchybienie przez sąd drugiej instancji konkretnym przepisom przytoczonym w podstawach kasacyjnych i wykazanie – w przypadku podstawy określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub ocena dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, który rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest związany z mocy art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wyłączenie w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. W tej więc części skarga kasacyjna wnioskodawcy nie została oparta na ustawowej podstawie. Dlatego bez względu na wagę zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej Sąd Najwyższy nie może w postępowaniu kasacyjnym zająć się wadliwością zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 233 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepublikowany).

W ustalonym stanie faktycznym sprawy, wiążącym Sąd Najwyższy, uzasadniony jest natomiast zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie – art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej i nieuznanie, że oceniane zdarzenie było wypadkiem przy pracy.

Przed wszystkim należy zaakcentować trafność i prawną zasadność wywodów uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, opartych na szeroko cytowanych poglądach judykatury, odnoszących się do nagłości zdarzenia, przyczyny zewnętrznej oraz związku zdarzenia z pracą (elementów definicji wypadku przy pracy wynikających z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej). Akceptując te wywody, uzupełniająco należy zauważyć, że do zdarzenia doszło w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych na terenie Belgii, stąd też wypadek taki w istocie nastąpił w czasie podróży służbowej powoda, podczas wykonywania przez niego polecenia przełożonego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę) powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności. Zatem związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do ustalenia, że zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym, bądź w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę, przez powiązanie doznania uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności. W judykaturze łączy się przyczyny doznanego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci pracownika z wykonywaniem czynności zmierzających do realizacji zadań pracodawcy, do których pracownik zobowiązał się w umowie o pracę lub będących przedmiotem polecenia przełożonych, przy czym przez „zwykłe czynności” w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej rozumie się zarówno czynności wchodzące do samego procesu pracy, jak i związane z przygotowaniem i zakończeniem pracy oraz czynności niemające bezpośredniego związku z wykonywaniem pracy, ale które są prawnie i życiowo uzasadnione istotą stosunku pracy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 r., I PK 275/13 – niepublikowany i orzecznictwo w nim wskazane).

Z kolei co do rozumienia przyczyny zewnętrznej, w wyroku z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99 (OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696) Sąd Najwyższy przypomniał, (powołując się na znaną i nadal aktualną uchwałę składu powiększonego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, wskazywaną przez Sąd pierwszej instancji), że z niedookreślonego charakteru wyrażenia „przyczyna zewnętrzna”, wynika, iż przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy, może być każdy czynnik zewnętrzny (nie wynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu taką przyczyną może być także praca i czynność samego poszkodowanego, w tym zwłaszcza jego nadmierny wysiłek, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana także jako codzienne zadanie w normalnych warunkach, nadmierność bowiem wysiłku pracownika powinna być



oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości – aktualnego stanu zdrowia i sprawności ustroju.

Późniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego to stosunkowo szerokie rozumienie pojęcia „przyczyna zewnętrzna” podtrzymało, uznając nadmierny wysiłek fizyczny za taką przyczynę, stwierdzając nadto, że czynnikiem o charakterze przyczyny zewnętrznej może być nadmierny – przy uwzględnieniu stanu zdrowia pracownika – wysiłek podejmowany przez niego przy wykonywaniu pracy i zdeterminowany jej szczególnymi warunkami i rodzajem, jeżeli stał się istotną i współdecydującą przyczyną wypadku. Również najnowsze orzeczenia ten kierunek wykładni podtrzymują. Według nich nadmierny wysiłek fizyczny nie jest pojęciem abstrakcyjnym, które odnosi się do jakiegoś nie sprecyzowanego bliżej stopnia ogólnej odporności organizmu ludzkiego, lecz musi być odnoszone do konkretnych możliwości psychicznych i fizycznych danego pracownika. Nie ma więc przeszkód do przyjęcia, że dla konkretnej osoby wykonywanie pracy w normalnych warunkach stanowiło nadmierny wysiłek (por. np. wyrok z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, OSP 1992 r. Nr 11–12, poz. 263, glosa I. Jędrasik-Janowskiej). Przy kwalifikowaniu przyczyny zewnętrznej ważne jest też, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi to być przyczyna jedyna (tak m.in. w wyroku z dnia 15 grudnia 1998 r., II UKN 380/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 150).

Warunkiem uznania wysiłku fizycznego za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy jest ustalenie, że wysiłek ten w sposób istotny i nagły przyspieszył lub pogorszył istniejący u pracownika stan chorobowy wywołany schorzeniem samoistnym (tak w wyroku z dnia 27 kwietnia 2006 r., II UK 152/05, niepublikowany).

Niezależnie od powyższych uwag, należy nadto stwierdzić, że przyczyną zewnętrzną zdarzenia, pozwalającą (po spełnieniu pozostałych przesłanek) na jego kwalifikowanie jako wypadku przy pracy, jest niezapewnienie przez pracodawcę należytej opieki medycznej pracownikowi, zwłaszcza w czasie podróży służbowej, także wówczas gdy nie było to związane z zawinieniem pracodawcy. W ustalonych okolicznościach faktycznych, pracodawca nie zapewniając pomocy lekarskiej wnioskodawcy (pomoc lekarska została mu udzielona dopiero po upływie ponad 12 godzin od zdarzenia), mógł doprowadzić do nasilenia skutków udaru, jak świadczy

opinia biegłego specjalisty neurologa (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1998 r., II UKN 146/98 (OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 496 oraz z dnia 22 stycznia 1999 r., II UKN 443/98, OSNAPiUS 2000 nr 6, poz. 237).

Wszystkie te okoliczności, pominięte przez Sąd Okręgowy, uzasadniają kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie – art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej.

Uwzględniając powyższe należało orzec jak w sentencji, na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c.

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt 2 wyroku, uzasadnia art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 6, § 11 ust. 1 pkt 5 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) – (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490), zaś w pkt 3 – art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 6, § 12 ust. 1 pkt 5 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).